

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8015,Prezydent-RP-quotGen-Mackowiak-goraco-kocha-Polske-i-chcial-jej-sluzycquot.html>

06.07.2025, 10:02

22.09.2017

Prezydent RP: "Gen. Maćkowiak gorąco kochał Polskę i chciał jej służyć"

Gen. Maćkowiak od młodości Polskę gorąco kochał i chciał jej służyć. Mężnie stawał w jej obronie, walcząc z niemieckimi najeźdźcami - napisał prezydent Andrzej Duda w liście odczytanym podczas uroczystości pogrzebowych gen. Alfonsa Maćkowiaka.

Gen. brygady WP Jarosław Kraszewski odczytał list od Andrzeja Dudy, w którym prezydent podkreślił, że gen. Maćkowiak był dzielnym żołnierzem Rzeczypospolitej, niezłomnym patriotą oraz zasłużonym działaczem Polonii brytyjskiej.

"Żegnamy ze smutkiem, jaki towarzyszy nam zawsze, gdy odchodzi bliski naszym sercom rodak i dobry człowiek. Przede wszystkim żegnamy z głęboką czcią, bo swoje życie gen. Maćkowiak wypełnił zasługami, które stawiają go w szeregu bohaterów wolnej Polski. Jego losy były ściśle związane z doświadczeniami całej jego generacji (...) Od młodości Polskę gorąco kochał i chciał jej służyć" - napisał prezydent.

"Jako młody oficer WP stał się świadkiem dramatycznych wydarzeń 1939 r. RP padła ofiarą agresji dwóch zbrodniczych totalitaryzmów. Mężnie stawał w jej obronie, walcząc z niemieckimi najeźdźcami. Mimo klęski i niewoli nie ustał w wysiłkach, by dalej bić się o odzyskanie utraconej wolności" - podkreślił Duda.

Uroczystości pogrzebowe gen. bryg. Alfonsa Wiktora Maćkowiaka rozpoczęły się mszą żałobną w Katedrze Polowej Wojska Polskiego. Po jej zakończeniu prochy generała złożono w Kwaterze Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Alfons Wiktor Maćkowiak (ur. 29 marca 1916, zm. 31 stycznia 2017) – był polskim żołnierzem 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej, instruktorem Cichociemnych, uczestnikiem wojny obronnej 1939 roku oraz operacji "Market-Garden". Po agresji ZSRR na Polskę dostał się do niewoli sowieckiej, z której zbiegł na Węgry, gdzie został internowany. W lutym br. został awansowany przez prezydenta Andrzeja Dudę do stopnia generała brygady. Zmarł w Londynie. Jego rodzina zdecydowała się przenieść prochy do kraju.

Źródło: PAP